

# KRYNICA

Dwatydniowaja sialanskaja hazeta.

Adres Red. i Adm.: Wilnia, Zawalnaja 7.  
Redakcyja adčyniena ad 9 ranicy da 6 wieč.

„KRYNICA“ kaštuje na hod 6.500.000,  
asobny numar 250.000 p. m.

## S pryčyny Litoŭskaha ŭwiata.

U žyćci Biełaruskaha Narodu biazumoŭna wialikaje značeńnie мае dzień 25-ha sakawika. U hety dzień, 1918 h. jak wiedama kożnamu ŭwiadomamu Biełarusu, Biełaruś była abwieščana Niezależnaj Respublikaj. Nia hledziačy adnak na toje, što Biełaruś niezaležnaści nie zdabyła, usiož dzień 25-ha sakawika žjaŭlajecca dla Biełarusau dnioŭ wialikim, žjaŭlajecca biełaruskim narodnym ŭwiatom. Dzień 25-ha sakawika zaklučaje ŭ sabie toj najwialikšy ideał, da jakoha pawinna imknucca duša kożnaha Biełarusa.

Kali, takim čynam, u nas Biełarusau dzień abwieščання niezaležnaści Biełarusi jość wialikim narodnym ŭwiatom, dyk, zrazumiełaja reč, što takiž dzień u narodaŭ, jakija nia tolki abwieścili svoj kraj dziaŭżawaj niezaležnaj, ale hetu niezaležnaść užo zdabyli, — jość takža wialikim narodnym ŭwiatom.

Majem tut na woku susiedni bratni nam narod Litoŭski. 16 lutaha šeść hadoŭ tamu Litwa była abwieščana niezaležnaj dziaŭżawaj. Na spaŭnieńnie hetaj niezaležnaści, hetaha wialikaha ideału, Litoŭskamu Narodu doŭha čakać nia pryšloŭsia. Siańnia Litwa niezaležnaja Respublika. 16-ha lutaha kożny litwin, jak toj, što znachodzicca ŭ swajej niezaležnaj Bačkaŭščynie, tak i toj, što astaŭsia za hranicami jaje, pierażywajeć ŭwiatočny uračysty nastroj.

Niama hutarki ab tym, što my Biełarusy sa swaimi bratami litoŭcami razam ciešymsia i im najščyrejšyja swaje składajem pažadanni.

Dzień ŭwiata Litwy zmušaje nas Biełarusau zahlanuć u našu proślaść, sučasnaść i budučynu.

Naša proślaść ščylna źwiazana z proślaściu narodu litoŭskaha. Biełaruski i Litoŭski narod żyli supolna ŭ wadnej biełarуска-litoŭskaj dziaŭżawie ad wieku XIII bližu da kanca wieku XVI. Dziaŭżawu hetu Biełarusy i Litwiny twaryli supolna, supolna baranili jaje ad worahaŭ, šanawali adny adnych prawy i kulturu. Naša supolnaja dziaŭżawa była słaŭnaj doma i zahranicaj.

Roskwit kultury našaj prypadaje jak raz na hety čas supolnaha žyćcia biełarуска-litoŭskaha. Historyja nia znaje kryŭdaŭ, jakija, mahlib adny adnym Litoŭcy i Biełarusy zakinuć. Całkom straciŭšy swaju niezaležnaść na karyść Polščy aktam Lublinskaj Unii 1569 h., my supolna pad joj harawali, a pašla padziełu Polščy supolna znosili jarmo carskaj niawoli.

Ciapier tak pakirawałasia historyja, što Litoŭski Narod apieradziŭ Biełaruski i zda-byŭ sabie ŭžnoŭ dziaŭžaŭnuju niezaležnaść; ščасьcie heta wialikaje, ale niapoŭnaje. Čaść litoŭskaha narodu Wilenščyny razam z čaścij Biełaruskaha apynułasia ŭžnoŭ pad polskaj dziaŭžaŭnaściu.

Biełarusy i litoŭcy ŭ Polščy ŭžnoŭ majuć los adnalkowy. Polšč jak „prociŭ adnych, tak i prociŭ druhich wiaździeć palityku warožuju, palituku, jakaja kirujecca da poŭna-



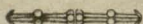
ha społščańnia Litoŭcaŭ i Biełarusaŭ. Polšč nie dajec nam rodnaj školy, polščyc našy dzieci, a na ziemi našy nasyłajeć swaich asadnikaŭ.

Ciażkoje pałażeńnie i niebiaspieka dla Litoŭcaŭ i Biełarusaŭ u ciapierašniaj Polščy, asabliwa na ziemiach Wilenščyny, pawinna nam prypomnić našu supolnuju słaŭnuju prošlaść i złučyc nas — dwa pakryŭdżany narody ŭ ciesnyja, blizkija bratnija adnosiny.

Pawinna nam takža hetu družbu prypomnić i niadaŭnaja horkaja prošlaść rasiejskaj carskaj niawoli. U našaj supolnaj budućynie mahčyma ŭznoŭ niebiaspieka Rasiei. Rasiejskija manarchisty i nacyjanalisty mchuć u niewiadomaj budućynie mnoha škodzić na darozie u zdabyćci ideałaŭ litoŭskaha i biełaruskaha narodaŭ.

Słowam, Litoŭcy i Biełarusy, dwa bratnija narody, majuć adnu historycznuju darohu, darohu družby i ŭzajemnaha padtrymliwańnia.

Ad. St—iż.



## Biełarusy-kataliki.

Pierad wialikaj wajnoju ūsia Biełaruś znachodziłasia ŭ abojmach rasiejskaha cara. Prasledujućy inšyja narody čużyja, Rasieja Biełarusaŭ nia pryznawała za narod: nam byli zawiązany woćy, wyrwany jazyk; my byli zakutyja pa rukach i nahach. Da 1905 hođu było zabaroniena drukawańnie biełaruskich kniżak i hazet. Kali inšyja narody pahraničnyja dastawa-

li kniżki ad swaich z zahranicy — Palaki waršaŭskija z Paznani; Ukraincy wałynskija i padolskija z Uschodniaj Haličyny; Litwiny z Kłajpedy - Memela, dyk Biełarusy, nia majućy zahranicaj rasiejskaj nikoha rodnaha, byli addadzieny błaħim losam u apieku carskaj cenzury. U hetakim sraśennym pałażeńni nia dziwa, što my paźniej ad druhich ščaśliwiejšych zbudzilisia.

Pryjšła wajna. Frontam niemieckim Biełaruś razarwali worahi na dźwie čaści: zachodniuju — katalickuju i uschodniuju — prawasłaŭnuju. Mir u Ryzie 1921 h. iznoŭ dzielić Biełaruś na Uschodniuju i Zachodniuju. Biełarusy-kataliki, a ich jość usich kała troch milionaŭ, u pieraważnaj čaści apynulisia pad Polščaj. Jość tut i prawasłaŭnych Biełarusaŭ hramada paradačnaja.

Palaki-endekei zaŭzialisia čym chutčej społščyc Biełarusaŭ katalikoŭ, a pašla i biełarusaŭ prawasłaŭnych.

Palaki skarystalisia z wariackaj rasiejskaj palityki, bo Maskali zalicyli Biełarusaŭ katalikoŭ Palakami. Usio błaħoje, što na Palakoŭ kirawałasia, pradusim waliłasia na nas, bo my byli najbliżej. Usie prawy i prywilehii, jakija wytarhawali Palaki ad Rasiei, tasawaliisia tolki da Palkkoŭ za Buham, a nam dastawałasia ūsio najhoršaje. I tak niejkim samadurstwam Maskali nas zrabili Palakami „polskaj wiery“. — Hetym ža fałšywym aršynam palaki-endekei choćać i dalej mieryć naš narod: my Palaki, dyk dla nas musić być polskaja szkoła, choć my swajej biełaruskaj pytajemsia; dla nas pa kaściołach musić być polskaja nawuka, choć nam patrebna biełaruskaja, swaja rodnaja. A nadzieł ziamli musić być polskim sałdatam, ale nia nam, bo tut užo my Biełarusy, my „inaroŭcy“. Wot jak mianiajucca dla nas zakony, bo nas uwaŭajuć za pasynkaŭ.

My pawinny baranicca, wajewać na darozie konstytucyjnaj. Jość u Polščy Konstytucyja, pa katoraj pryznany prawy roŭnyja ūsim hramadzianam, znaćcy i nam Biełarusam.

## PRAMOWA

pašla ks. A. Stankiewica ŭ Sojmawaj Aświetnaj Komisii 12-II 1924 h. padčas razwaŭańnia ekspose p. Ministra Aświety.

Wysokaja Komisija!

Ja duŭa ŭwaŭna słuhaŭ hutarku p. Ministra ab jaho praświetych planach u Polščy i nie pačuŭ ničoha, čym mohby pachwalicca swaim biełaruskim wybaršcykam. P. Ministar całkom paminuŭ sprawu školnictwa dla narodnych mienšaściaŭ, a hetym samym i sprawu biełaruskaj praświety. Z hetaha ūžo jość jasnym zusim nienarmalnyja, a nat' i waroŭyja adnosiny p. Ministra da našaj szkoły. Praŭda, jość u Polščy Konstytucyja, jość tymčasowyja zakony ab polskim školnictwie aħułam. Adnak i hetyja aħulnyja zakony pamima taho, što nia majuć na woku zusim asobnaha charakteru szkoł dla narodnych mienšaściaŭ, praz polskuju školnuju administracyju da nas nie tasujucca.

Ab hetym usim prakanajemsia, kali bliżej pryhledzim, da biełaruskaj pačatkowaj i siaredniaj szkoły.

Biełaruskaje pačatkowaje školnictwa niazwyčajna bujna i nadziejna razwiwałasia padčas tak zwanaj „Siaredniaj Litwy“. Tłumačycca heta tym, što tady byli, prynamsi choć bolš mienš, mahčynyja warunki dla razwićcia našaj narodnaj praświety i kultury. U mieru adnak taho, jak naš Kraj prymacowywali da Polščy, a ūładu ŭ ruki brali polskija kruhi nacyjanalistyčnyja i čornasociennyja, — biełaruskaja praświeta ūsciaŭ ad ucisku hibiela i siańnia stałasia dawiedzienaj blizu da ničoha.

Siańnia, dziakujućy wyrazna waroŭym adnosinam polskaj ūłady da biełaruskaj aśw ety, paŭstali warunki, ŭ jakich niama nijakaj mahčymaści stwaryć biełaruskaju pačatkowuju szkołu, jak dziaŭaŭnuju, tak i prywatnuju.

Na aħulnaje sabrańnie sialan, kab parazumiecca i padpisać pastanowu ab ich woli zakłaści biełaruskaju szkołu, pawiatowyja starasty časta nie dajuć dazwo-



Pierš na-pierš *ab mowie* biełaruskaj. Naša mowa pawinna być usiudy roŭnaja mowie polskaj. My haworym pa biełarusku ū chacie, na wulicy, na kierniašy; dziaciej najpierš wučym hawaryć pa biełarusku. Dyk ci heta rozumna, što pisar, abo wojt naniaty za sialanskija hrošy haworyć u hminie pa polsku. Dzieła takoha „pana“ tysiačy ludziej musiać krucić jazykom i krywić dušoj; na što heta? A taki „pan wojt“ časta sam pa polsku nia ūmieje, dy haworyć: „Ja byleś u gminie“. Durnyja ludzi nazywajuć našu mowu mužyckaj, abo prostaj. Pa mojemu sto raz lepiej iści prostaj, jak krywoj darohaj. Niechta skazaŭ: „Čto čyjej mowaj haworyć, toj tamu służyć“. I praŭda: słužanka musić nawučycca panskaj mowy, inakš jaje prahoniać won. Ale my, Biełarusy, my Palakom roŭnyja, dyk i naša mowa musić być roŭnaja polskaj mowie.

Z mowaj wiażycca škola. Biełaruskija dzieci lahčej nawučylisab u swajej mowie rodnej biełaruskaj. Pa ūsim świecie ludzi dabiwajucca swajej školy. U Uschodniaj Haličynie Ukraińcy kožny hod kaladujuć na „rodnuju školu“. Heta značyć, zbirajucca chłopczy ū hramadu, piajuć swaje kaladnyja ci inšyja pieśni pa chatach časta z muzykaj, a kožny haspadar, ci haspadynia dajeć afiaru na rodnuju školu: hrašmi, zbožam, pałatnom, ci čym inšym. Wybranyja delehatty zapisywujuć afiary i iduć dalej. Hetak i ū nas treba pačynić z małoha. My ūžo mieli swaje školy, ciapier pazamykanyja; wotža ciapier my musim družna i zhodna ūziacca, a pry ščyraj pracy paŭstanuć biełaruskija školy. Naša rodnaja darahaja škola, jakža karysna dla nas bylaby! Usiaki — i dzied stareńki i babka — pasłuch lib u rodnej mowie, što ūnuk pračytaje. A swoj wučyciel, jon rastałkawaŭby pa našamu zakony nowyja, niepaniatnyja. U swajej škole i hazetu spatkaŭby swaju biełaruskiju i ab świecie praŭdy dapytaŭsib. Ciapier što raz trudniej żyć na świecie; nowyja paradki, jak toj kaža: i sonca niejaka pa nowamu krucić; treba wiedać sielaninu, jak z čym, da kaho zwiarnucca. A my biez nawuki,

čužoje nam nie dastupna, a ab swajo mała rupimsia.

Z mowaj wiażycca nawuka ū kaściele. Čamu nam nie dajuć da Boha hawaryć pa našamu, pa biełarusku? Kudy nia pojdzieš na biełym świecie, ūsiudy ludcy molacca da Boha pa swojemu. Niaŭžo Boh našaj mowy nia lubić? My kažym da Boha: „Ojča naš“, my jaho dzieci, dyk i mowa našaja Jamu miła. I Chrystus trymaŭ za prostym narodom, lubiŭ niawučonych Apostołaŭ - rybałowaŭ. I nas lubić, i našu mowu słuchaje ū niebie. Ci pa chryścijansku robiac tyja polskija ksiandzy, katoryja ūhawarywajuć u narod, što Boh nia pryjmie biełaruskaj malitwy? Ksiondz — heta pastyr u parafii. Čamuž ksiondz palak nia choča hawaryć da swaich parafijan u ichnaj mowie zwyčajnaj? Ci pastyr haworyć da awiec pa kaźlačamu? Ksiandzy dzieła palityki polskaj uwiali kaliści ū kaścioły polskuju mowu i ciapier jaje ū kaściele hwałtam trymajuć. Pa ichnamu lepiej, kab narod byŭ ciomny; niachaj sabie ab Bohu nie rozumieje, aby tolki ūsio było pa polsku. Polskaja mowa ū kaściele na Biełarusi dla nieba ničoha nie pamahaje, a tolki škodzić. Narod ciomny ad wieku; u zababonach, warožbach i čarach zamknuŭ swaju wieru. Para pieramianić mowu; nie na panou wučyć ū kaściele, ale na dobrych ludziej. Kožny Biełarus niachaj śmieła haworyć pa biełarusku da swajho probašča. A probašč, katory śmiajacca z našaj mowy, nia wart być nazwany rozumnym čaławiekam. Pišycie prošby da Biskupa ū Wilniu, kab pa wašych kaściołach była zawiedziana Biełaruskaja nawuka. Zhawaryciesia pa wioskach, skolki achwotnikaŭ znajdziecca, dyk i tyja niachaj padpisujucca za biełaruskiju mowu. Jość dziesiac i dobra! pišycie ū dziesiacioch. Nie pamahaje, pišycie jašče raz; i dwaccać raz pišycie, a tahdy pamoža. Chrystus dla dwanaccaci Apostołaŭ hawaryŭ asobnyja nawuki, a ū nas tysiačy ludziej ciomnych; tysiačy, katoryja ūstajuć i kładucca z biełaruskaj mowaj, a ksiondz adzin u parafii i ūsie musiać dastroiwacca da jaho. Praŭda, na ksiandzoŭ biełarusau uzjelisia palicjanty, wučyciali i inšyja halilejčyki, ale my staim za sprawu

lu. (Starostwo Działnińskie. Do urzędu gm. w Łużkach, 4 listopada, 1922 r. Nr 17192).

Školnyja Inspektary nie dazwalajuć wieści biełaruskiju školu wučycielam za toje, što jany padčas wybaraŭ stajali za špisak Nr 16. Na hetaj padstawie zwolnieny z wučycielstwa biełaruskija wučyciali: Suchadolec u biełaruskaj škole ū siale Dubina, Ašmianskaha paw., Astapčyk i Luscibor hm. Šarkaŭščyna, paw. Dzišienskaha, wioska Kazaki, Winicki i Dyleŭski hm. Łanskaj, paw. Niešwiż, wioska Malewo.

Ad biełaruskich wučycialoŭ, jakija žadajuć adčynić swaju školu, školnyja inspektary wymahajuc dowodaŭ prynaležnaśc da Polšcy, nia hledziačy na toje, što hetyja wučyciali ū swaim Krai, a ciapierašniaj Polšcy, radzilisia i żyli. Dastačža ad starastwa polski pašpart biełarusu, jak dobra wiedajem, nie zaŭsiody mahčyma.

Aprača taho, ad biełaruskich wučycialoŭ školnyja inspektary wymahajuć pašwiedčannia ad starastwa ab tym, što taki, ci inšy wučyciel dobry polski hramadzianin. (Inspektor Szkolny w Wołożynie, 18-1

1923 r. Nr 2146. Do mieszkańców wsi Daubienie, gm. Wołożynskiej. Inspektor Szkolny w Lidzie 1-II 1923 r. Nr 227. Do pana Kuźmy Aleksandra w Olchówce, gm. Dokudowo).

Aprača hetych štuk, školnyja inspektary robiac jašče mnoha inšych, aby tolki zdušyć biełaruskiju ašwietu.

1922 h. Hminnaja Rada ū Radaškawičach pastanawiła adčynić biełaruskiju školu ū hminnym budynku. Sa swajej hetaj pastanowaj Hminnaja Rada žwiarnułasja da Školnaha Inspektara ū Wialeicy z prošbaj dazwolić adčynić biełaruskiju školu ū Radaškawičach. Inspektor zhadziŭsia, ale ūsio heta skončyłasja tym, što budynak zabrała škola polskaja, a inspektor tady zajawiŭ, što jon nia moža dazwolić adčynić školu biełaruskiju, dzie ūžo jość škola polskaja.

Ad taho-ž školnaha inspektara ū Wialeicy Hminnaja Rada ū Haradku damahalasja adčynić 5 biełaruskich pačatkowych škol u rajonie hminny, a žadańnia Rady inspektor i dahetul nia spoŭniŭ.



dobruju i sprawiadliwuju, dyk nikoha bajacca nia treba. Ksiondz z parafijanami — heta bačka z dziećmi. Dobraha ksianda ludzi šanujuć, lubiać, ale para ksiondzu pазnać bliżej narod, zbliżycca i zniżycca da jaho paniaćcia i da mowy.

*Ks. J. Hermanowič.*



## Św. p. ks. Zenon Jakuc.

U Šarkaŭščynie ũ pačatku studnia siol. h. pamior Ks. Z. Jakuc.

Duša čystaja, pracoŭnik Boży, pryjacieli Bielaruškaha narodu.

Narod sabrany ũ wialikaj hramadzie płaćam prawadziŭ u mahiłu rodnaha bačku, brata, pryjaciela.

Św. p. Ks. Jakuc pakinuŭ wialikuju sławu, jak zdolny Bielaruski pramoŭca. Jaho kazańni ũ kaściele ũ našaj żywoj bielarskaj mowie byli praŭdziwym balsamem dla nabaleŭšaj duży bielarskaj. Jaho przykłady życiowija pierachodzili z chaty da chaty, pa dalokich wioskach i parafijach Dzisienskaha pawietu. Bielarskija nawuki haworacca tut tolki na festach i to až pa niešpary; ale narod čakaje. Nawiet najdalejšyja čakajuć, bo „budzieć nawuka pa našamu“, bo „ksiondz šarkaŭski budzieć hawaryć“. „Letam prošła ha hodu polskaja hazeta „Dziennik Wilenski“ piśla, što u Šarkaŭščynie ũ kaściele „burdy i awantury“. Jakoje biazstydnae ŭharstwa. Kali wystupiŭ z bielarskaj nawukaj na pachawańni ks. Jakucia adzin z susiednich ksiandzoŭ, dyk nia to kataliki, ale i ũsie prysutnyja płakali, jak pa rodnym bačku.

Tak, św. p. ks. Jakuc pakinuŭ nam piekny przykład, što bielarskaja mowa ũ kaściele nia służyć dzieła palityki, ale dzieła karyści dychowaj našaha narodu.

Daj jamu, Boża, wiečný adpačynak.

*W. A.*

## Što rabici zimoj.

Zima heta — čas adpačynku, kali zacichaje ũsia jakaja praca ũ poli, ũ lesie, dyj naahuŭ ũ przyrodzie, i ũ hety čas my pawinny byci u humnie, hdzie małocicca, ũ chlawoch, hdzie dahladaiecca żywioła, ũ chacie, hdzie niešta robicca, ci hutarycca, ci čytajecca.

Ale zima nie pawinna nam być tolki časam adpačynku i ničoha nierableńnia; naadwarot, my musimy swobodny zimowy čas wykarystaci i spatrebawać jaho na pracu roznaha rodu.

U pieršy čarod my pawinny zrabieć usiu rabotu, jakaja prypadajeć na zimowy čas, jak małaćba, wywaz hnoju na pole, kapańnie jam dzieła wiasieńniaj pasadki drewaŭ, a taksama i inšuju rabotu, jakuju možna zrabici tolki ũ zimowych miesiacach. U swobodnyju chwiliu my pawinny rabić pierawiasły na leta na žniwo, pašla pierahladzieć usie swaje haspadarskija mašyny, przyłady, a kali što niaspraŭna, dyk treba sprawić i dapoŭnić nowymi, kali čaho nie chapaje. Zrabimo pierahlad usiaho taho, što majem i ũsio heta my pawinny rabić pa čarzie, kab usio było hatowa na wiasnawuju i letniuju pracu.

Pierahladzimo ũsie swaje haspadarskija budowy, kab wiedać, hdzie čaho nie chapaje i hdzie što patrabuje naprawy. U swobodnuju chwiliu dobra i karysna rabici z drewa roznyja patrebnyja dla haspadarki rečy: hrabli, płaści z prutkoŭ košyki, rabici z sałomy rahożki, hniozda husinyja, możam rabić budki dla ptuśak — śpiewakoŭ, kab jany ũžo mieli chatku na wiasnu. A naahuŭ starajmosia praz zimu čamuniebudź nawučycca zamiasta biezkarysnaha siadzieńnia na piecy. Chto siadzić tolki ũ chacie i zajmajecca plotkami, abmowami, dyk toj nikudy nia dojdzie i ničo ha nia budzie wiedać.

I budzie bolš karyści, kali nia budziem chadzić pa wioskach, u karčmu, šynk, a budziem z swajej siamiejkaj siadzieć u chacie, šmat čytać, hałoŭnym čynam dobryja knihi i hazety.

Školny inspektor u Lidzie bielarskim delehacyjam, — prosiacym dazwołu adčynić swaju szkołu, nia to što nie dazwalaje, ale nat' pahražaje, kažućy, što jon karać takich asob budzie, bo toj, chto choća bielarskaj szkoły, hetym samym idzieć prociŭ szkoły polskaj i tak da hetaha dzikaha inspektara ad wioski Alchoŭka, hm. Dakudawa, ab adčynieńni bielarskaj szkoły zwaraćwalisia až 11 razoŭ, i, nia hledziaćy na toje, što bielarusy spaŭnjali ũsie praŭnyja farmalnaści, inspektor na szkołu dazwołu nie dawai.

Školny inspektor u Wałożynie p. Stračynski bielarusam, u sprawie swajho rodnaha školnictwa paklikajućymsia na polskuju Kanstytucyju, cynična zajaŭlaje, što Kanstytucyja jašče nie začwierdzana. Takija słowy skazaŭ Wałožynski inspektor bielarskam u wučyciału Michału Stankiewiču, wioska Harodniki, hm. Zabrezkaja.

Byŭšy školny inspektor u Hłybokim na paw. Dzisienski p. Poranski, prosiacych bielarskich szkoł, adsyłaŭ da niejakaho nikoli niaistnujućaha Krajowaha Kamitetu ũ Wilni. (Inspektor Szkolny pow. Dziśnień-

skiego w Głębokiem, 11-XII 1922 r. Nr 109. Do p. Antoniego Čerepa w Małkowiach. Toj za inspektor, 11-XI 1922 r. Nr 2007. Do Urzędu Gminnego w Łużkach).

Haworaćy ab hetych straśnych ździekach polskaj školnaj ũłady nad bielarskaj pačatkowaj praświetaj, nie mahu prajści maŭčkom kala bielarskich wučyciałoŭ, wywiezienych niekali ũ Krakaŭ i skončyŭšych tam polskija wučycielskija kursy. Wučyciałoŭ hetych polskaja ũlada praznačyła być wučyciałami ũ karanioj Polšcy. Pracawać im siarod rodnaha bielarskaha ludu nie dazwajajecca. Da hetaj pary z hetych wučyciałoŭ pracujuć u Polšcy: Wiśnieŭski, M. Jezierski, B. Jezierski, Rajčonak, Paŭtoŭskaja, Małatoŭnik, Katoŭi i inš. Astalnyja, nia mohućy dalej pieranosić takoha hwałtu, nia choćućy pracawać dla čużyncaŭ, zamiast dastać szkołu bielarskaju, astalisia zusim biez pasady.

Piarodziem da bielarskaj szkoły siaredniaj. I tut kidajecca nam u woćy straśenny abraz, dziakujućy niahodnym adnosinam polskaj školnaj ũłady.

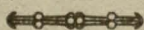


Chto čujecca zdolnym, chaj siadzieć, woźmie piaro ũ ruki i napiša swaje dumki i ũwahi. Błaha słaŭlonaja taja ruka, jakaja niatolki pracuje, ale i piša. Šmat chto kaža, što nia maje času čytać. Ale-ż ũ zimku dawoli jość času, asabliwa ũ wiečary. Chaj koźny woźmie tady ũ ruku knihu, hazetu i karystajeć z ich, jak dziela swajho razwićcia, tak i dziela zabawy.

My pawinny čytać knihi i hazety dobryja, jakija warty taho, kab čytać, ale nia hetakija, što majuć cikawija nazowy, a ũ sabie źmiaščajuć atrutu. Hałoŭnym čynam čytajmo dobryja — haspadarskija hazety i knihi, kab pašyryli swajo znańnie i kab nawiešym i lepšym sposabam wiali haspadarku. U zimku treba zrabić parachunak swajej pracy i majetnaści swajej haspadarki: kab my dobra i jasna prad staŭlali, što majem, što wydajom, što nam prybudzie, kab wiedali, jak haspadarym, ci z karyściu, ci sa strataj. Z času zimowaha skarystajmo na schodki, lekcyi, kursy, na zakładańnie haspadarskich supalak, *arhanizacyi, pašyrańnia dobraha našaha druku i t.d.* Hałounaje čytajmo šmat, wučymosia, kab abahacić našy pahlady wiedańniem, a ũsio heta nam ablahčyć pracu ũ poli, hadoŭlu haspadarskaj żywioły-skaciny, a heta ũsio razam pawialičyć naš dachod z haspadarki. Jak bačym, jość dawoli pracy, jakuju my možam zrabić praz doŭhuju zimu, a hetaja praca — pryhataŭleńnie da wiasnawych prac i da samaho żyćcia.

(„Občanske Noviny“ č. 23, 27-I 24).

Pierakłała M. H.



## Z Bielaruskaj wioski.

**Wioska Izabelina**, Dzisnienskaha paw. Wioska naša za apošnia hady zusim adradziłasia. Bywała, jak nadojduć šwiatki Kalady ci Nowy hod, dyk tolki i adbywajucca pjanstwa i jhryšcy dy jhra ũ karty. U hety čas ludzi zabywali pra swaje niedostatki aź paku! nadychodziła para ũznoŭ bracca za štodzien-

nuju rabotu ũ haspadarcy. Tady ũžo začynałasia swarka za swarkaj: ty prapiŭ, ty prajhraŭ, ty toje, ty druhoje. Ni ũ adnaho bački bollu ścisikałasia serca za swajho niahodnaha syna, ci u žanki za niahodnaha muzyka.

Ciapier užo hetaha ũ našaj wioscy niama. Ot, dzie tam zojducca ũ šwiata malcy i dzieŭki ũ jakuju chatu dy i tancujuć. Niama ũžo takoha pjanstwa, a ũ karty dyk zusim nia hulajuć na hrošy. Dziakujućy hetamu nia čuwać i swarki, jakaja była raniej: ty prapiŭ, a ty prajhraŭ. Pačynajuć sialanie našaj wioski tałkawać i ab palepšańnj haspadarak i pra škołu — prawadnika kultury. Paznali, što niama čaho dobraha ždać ad swaich dziaciej niewukaŭ, katoryja biehajuć kala wuhłoŭ, ci s chaty ũ chatu, a to koŭzajucca pa ladoch Biada toiki ũ tym, što niama hetkaha čaławieka, kab sprytna ũmieŭ zaniacca škołaj Praŭda, le-taś pryjazdžaŭ z miastečka Łužki wučyciel i ahladaŭ naš hramadzki swiran, kab zrabić z jaho škołu, ale i dahetul jašče ničoha nia čuwać ci buduć tut ra-bić škołu, ci nie. Pryjezd wučyciela zrabiŭsia dziela taho, što sialanie pastanawili pradać heny mahazyno-wy swiran, ci zrabić na škołu, zajawiŭšy ab hetaj pa-stanowie ũ hminu, ale hmına nie dazwoliła sialanam pradać jaho i dała znać ab hetaj sprawie školnaj ka-misii. Prykra niejaka hladzieć na hety budynak: stracha zdziortaja, sałoma abadrałasia, staic i hnijeć cely-mi hadami. Para-b užo što z im zrabić.

Janka Taryka.

**Dubatoŭki**, Żodzišn. hm. Świancianskaha paw. Usiudy bŭha, a ũ nas najhorš. Nia dość, što nas wajna znišcyła, ciapier niščać nas prakłataj kamasacyiaj. Moža chto spytajecca, jak tam było, dy jano wot jak było. U 1921 hodzie kupili my pacarkieŭny chwałwarak, razbili laho na chutary i zachacieli swaju jašče ziarnu pabić na učastki i pryłučyć ich koźny da swajho chutara. Padali prašeńnie ũ Świanciany; pryjechaŭ adtul ziemlamier i skazaŭ: usio wam bu-dzieć darma, tolki padpišycie papieru što daščio ludziej, kab abyjści pala, padwody, dzie patreba i je-

Da apošniaha času było ũ nas 5 himnazijaŭ: u Niešwiży, Haradku, Nawahradku, Radaškawičach i Wilni. Himnazii Haradockaja i Niašwiskaja ũžo nia istnujuć. Jość pahaworka: de mortuis aut bene, aut nihil (ab pamioršych haworać abo dobra, abo ničoha). Hetaj pahaworki trymajučysia, nia budu ja ab hetych himnazijach i ab pryčynach ich śmierci hawaryć. Ska-žu tolki adno: musić dobryja byli adnosiny da hetych himnazijaŭ polskich ũładaŭ, kali Školny Kuratar na Paleski wokruh p. Wolbek u adnej papiery da Niešwiskaj himnazii ašmieliŭsia napisać: „Himnazija heta moža prymać moładź tolki prawasłaŭnaj wiery, narodnaści bielaruskaj, ci rasijskaj.“ (Kuratorjum Okręgu Szkolnego Poleskiego, Nr 5906, 15-IX 1922 r. Brześć nad Bugiem).

Znać, katalikoŭ bielarusau, pawodle hetaha Ku-ratara, u bielaruskuju himnaziju prymać nia možna, bo jany pawinny być społščany.

Astaŭšyjasia pry żyćci try našy himnazii, nia majučy z boku ũłady padtrymańnia ani maralnaha, ani materjalnaha, pastaŭleny ũ duža ciażkoje pałażeńnie,

Zatrymajemsia krychu daŭšej nad himnazijaj u Wil-ni, jak najstarejšaj i najlepš pastaŭlenaj. Wilenskaja Bielaruskaja Himnazija istnuje ũžo ad 1 studzienia 1919 h. Dziakujućy niazwyčajnym natuham našaha hrama-dzianstwa, himnazija heta pratorywała časy wojnaŭ i ũšciaż raźwiwałasia i palepšałasia. Bačyli heta pol-skija ũłady i zatym dawali himnazii hrašawyja dapa-mohi za časaŭ „Uraju Uschodnich Ziarniel“ i „Sia-redniaj Litwy“. Nia inakš da našaj Wilensaaj himna-zii adnosiŭsia śpiarša i ciaperašni Kuratar p. Honsia-roŭski, jaki ũ 1922-23 školnym hodzie aplačywaŭ troch wučyciałoŭ himnazii. Ale, jak kažuć, z druho-ha boku pawieŭ wiecier, dyk u druhi bok źwiarnuŭsia i Kuratar Honsiaroŭski. Jon wierna pačaŭ wysłuźwacca polskaj čornaj sotni. U 1923-4 školnym hodzie, nia hledziaćy na značajne razwićcio himnazii z boku na-wukowaha, tak što tahočasny dyrektor himnazii p. Ant. Trepka ũ lutym 1923 h. pr siŭ p. Kuratara ab wyznačeńni ekzaminacyjnaj komisii z metaj atry-mannia dla skončyŭšaj moładzi prawa pastupańnia ũ polskija uniwersytety, p. Kuratar nia to što prošby



žu dla samoha ziemlamiera. My padpisali. Ziemlamier abyjšoŭ pole, pabiŭ jaho na addzielnyja wučastki, pastawiŭ kapcy i pajechaŭ.

My zapłacili za ziamlu, dastali na ruki kupčuju i dumali, što usioždyki urad polski nam dapamoh. Až wot tydzień tamu prysyłajuć nam z hminy płacić za kamasacyju aŭ tysiaču siemsot z lišnim złotych polskich. A heta maje być tolki 40% usiaje sumy, a na 60% t. j. jašče na jakuju paŭtraci tysiačy złotych pišuć što jašče pryšluć. Nam aŭ muraški pabiehli pa cieli, wot tabie, dumajem, i kamasacyja dar-mawaja dy jašče s padmohaj Żondu. Spaćatku dumali prasicca, dyk kudy tam, u papiery staić nadta sroha, što kali nie addadziom da 15 studnia, to buduć nakładacca što dnia pracenty, a kali i tahdy nie addadziom, to pryjeduć, apišuć, spradać našaje dabro i woźmuć swajo, dy jašče dalić toje, što im kaštawała jeździć, apisywać i spradawać našaje dabro. Wot tut my i achnuli, i nia wiedajem, što rabić. Kab heta my byli bahatyja, nia zniščanyja wajnoj, moŭa jakkolečy zapłaci i, ale ciapiet, kali ŭ nas jašče nia ma budynkaŭ, mała skaciny, pole ŭ akopach i drotach, (praz wiosku prachodziŭ sam front) zapłacić takuju wialikuju sumu niemahčyma. Hetaŭ wyniasie kala tysiačy pudoŭ żyta, ličačy na našy wiaskowyja ceny! A hdzież my ich woźmiem, kali sami jašče haładajem.

Wot naduli, dyk naduli, skamasawali, dyk skamasawali, aŭ horka stała. Moŭa „Krynica“ nam paradziła-b što rabić, bo my ŭžo ruki apuścili.

*Stary Dzied.*

**Wioska Plusty**, Ašmianskaha paw. Mnoha ŭwaj-što ŭžo času, jak pisaŭ ja da „Krynicy“, ciapiet-ŭa ulawiŭ swobodnuju chwilinu, kab kolki słoŭcaŭ cyrknuć ab swajej staroncy. Pryznacca ŭ nas ničoŭa wiasiołaha nia ma, aprača smutku i biadoty, bo što dalej, to ŭsio horš: daraŭnia niepamiernaja na ŭsio, a zarabotkaŭ biednamu čaławieku nihdzie nia ma, a żyć treba; ciaŭka, — choć żywy ŭ ziamlu leŭ. Nia ŭsim heta daraŭnia dajecca ŭ znaki. Pany daraŭni nie bajacca, bo jany pazaŭazili na wyšejšyja „uržedy“

nia spoŭniŭ, ale, nat' i henu aplatu 3 wučyciałoŭ spyniŭ. Takim čynam Wilenskaja Biełaruskaja Himnazija pazbaŭlena dapamohi, a takŭa i prawoi Maturysty našy prymuŭany pradaŭŭać swaju nawuku zahra-nicaj: pradusim u Prazie Českaj, abo ŭ Rasiei, ci Sawieckaj Biełarusi. I reć dziŭnaja: moładŭ naša, skon-čyŭšaja wilenskiju Biełaruskiju Himnaziju nawuča-jecca českaj mowy i dajeć sabie radu ŭ nawucy, a pastupać u polskija wučelni jana byccam niepryhata-wanaja.

Muŭ tut uspomić, što hetkaja kryŭda dziejecca ŭsim narodnym mienšaściam u Polšcy. Ab inšych u hetaj Wysokaj Kamisii ŭžo hawaryłasia. Ja ŭspomniu ab adnosinach polskaj školnaj ułady da narodnaj prašwety našych najbliŭšejšych susiedziaŭ Litwinoŭ. Jany takŭa daznajuć nlaŭwčajna mnoha kryŭdy ad polskaj ułady ŭ sprawie swajej školy. Litoŭskaja him-nazija ŭ Świancianach zakryta zusim niasłuŭna biaz nijakaj praŭnaj podstawy. Ja znaju hetu sprawu dobra i śćwiardŭżaju, što zakryćcie Litoŭskaj Świancianskaj Himnazii jość zwyčajnym biazpraŭjem, wyklikańym

i „dobrze siebie czują“, da ich moŭam takŭa dalić i spekulantaŭ swinabojaŭ, katoryja pazabirali ŭsie polskija marki. Naŭ muŭyk sielanin, hledziačy na he-tych-ludziej, pacieŭsaje sam siebie, što i na našaj wu-licy budzie swiata...

Hazety čytajem usialakija, jak ludzi ich nazywa-juć „prawija“ i „lewija“.

Niedaloka ad našaj wioski u zaśc. Narwiliškach u nočy z 14 na 15 studnia h. h. bandyty napali na dom Krupskich i wyrazali ŭsiu siamju ŭ liku 5 čała-wiek: haspadara, jaho dačku, niawiestku, najmitku i 2-ch letniaje dzicia. Troch bandytaŭ jakby ŭžo zła-wili i pasadzili ŭ turmu da sudu.

*Sielanin Chlebarob.*

**Stawockaja hmina**, Pinskaha paw. Biedna ży-wuć ŭchary wiosak Bajary i Lubiel, Stawockaj hmi-ny. Ziamli mała. Bałota mała. Karowy pasuć letam na mieŭach i darohach. Ułasnaŭ lesu nia ma.

Niedaloka ad wiosak nachodziŭca panski les. Woŭ z hetaha lesu kazna pawydawała drewa na ad-budowu paŭła wajny. Heta stałasia dobra, ale z dra-wami dyk kiepska. Pradaŭy nia ma. Prychodziŭca kra-ści. Tolki-ŭ i kraści nialohka dajecca: laŭniki adbira-juć i siakiery, j piłki, j chamuty. Čystaja biada. *Kl.*



## Z ŽYCIA BIEŁARUSKANA ŭ PRAZIE.

**Nadzwyczajny schod T-wa Pryjacielaŭ Bieła-ruskaj školy** adbyŭsia dnja 27 studzienia h. h. Byŭ wysłuchan dakład prezydumu ab jahonaj dziejności. U debatach pa dakładzie wyjawiliŭsia patre a j mah-čymaŭ arhanizawaŭnia i dapamahaŭnia ŭsyrejŭsaha, čym heta rabiła studenstwa, dzieła čaho stary prezy-dyum padaŭsia ŭ adstaŭku i wybran nowy ŭ składzie: praŭ. Wiarŭsynin—starŭsynia, L. Menke—pisar, M Ha-roŭska — skarbnik i siabry prezyd. I. Dwarčanin i J. Jermačenka. *K.*

nienarmalnymi i waroŭnymi adnosinami polskaj ułady da ŭsiech narodnych mienšaściaŭ.

Nialohka takŭa litoŭcam spraŭłacca pry takich adnosinach i sa swaim školnictwam paćatkovym. Prychodzić mnie na pamiać sud ŭ Warnianach, Wi-lenskaj hub., jaki niadaŭna adbyŭsia nad ks. praŭ. Kraŭjalisam — starŭsynioj Litoŭskaha Praswieŭnaha T-wa „Rytas“. Sud hety, byccam za niespaŭnieŭnie niekijch drobných farmalnaŭciaŭ, starŭsyniu, wučyciałoŭ cełaha radu szkoł, a takŭa i baćkoŭ dzieciej paŭtrafa-waŭ pa 100 miljonaŭ marak, a školy pazakrywaŭ. Takija adnosiny polskaj ułady da aŭswiety prypamina-juć całkom carskija časy i sposaby.

Dia lepŭsaha zrazumieŭnia tych niahodnych ad-nosin polskaj ułady da Litoŭskaha školnictwa pry-pomniu Wysokaj Kamisii jašče i tyja wymahaŭni, ja-kija całkom biazpraŭna stawiacca litoŭskaj škole. Lidzki Školny Inspektar u papiery da ŭspomnienaha litoŭskaha T-wa „Rytas“ u sprawie zakładaŭnia litoŭ-skich szkoł miŭ inšym stawić takija, na ničem nie apiortyja, wymahaŭni: „polskaja mowa, historyja



**Studenskaja konferencyja.** Siarod biełaruskaha studenstva ŭ Prazie daŭno ŭžo była dumka ab stawa-  
refini biełaruskaj centralnaj studenskaj arhanizacyi;  
adnak dahetul studenstva zaniataje abo nawukaj, abo  
niaraz i sprečkami pamiż saboj, adkładała ŭsio hetu,  
tak waŭnuju dzieła arhanizacyi biełaruskaha studen-  
stwa, sprawu. Urešci niadaŭna, dziakujučy peŭnaj ini-  
cyjatyŭnaj hrupie ŭ arhanizacyi „Studenskaj Sekcyi  
pry Biełaruskaj Hramadzie“ raspačatasia praca i ŭžo  
stwarylaŭsia komisija, jakaja nawiaza znoŭsiny z druhi-  
mi biełar. arhanizacyjami i budzie rabić pryhatawaŭ-  
čuju pracu dzieła sklikaŭnia studenskaj konferencyi.  
U skład komisii uwajšli siabry: Kłaŭsiuć, Łaŭski, F.  
Pietkiewič, Jermačenka i Haroška.



## SA ŚWIETU.

### Polšča.

**Ministry ŭ adstaŭcy.** Polskija ministry: Wajsko-  
wych spraŭ hien. Sosnkoŭski i Unutrannych Spraŭ  
p. Sołtan padalisia ŭ adstaŭku. Miesca Sosnkoŭskaha  
zaniaŭ hien. Sikorski, a miesca Sołtana iŭsce nichto.

### Rasieja.

**Niesupakoj u Rasiei.** Iŭsce pry ŭžyci Lenina ŭ  
Rasiei byli pačaŭšysia zabureŭni, adkak ich Lenin  
swajej pawahaj ustrymliwaŭ. Ciapier zabureŭni zmah-  
lisia. Trocki uciok z Maskwy i nia wiedama, dzie  
znachodzicca. Čym heta ŭsio tam skončycca—niawie-  
dama.

**Niama Rasiei, a jość S. R. S. R.** Usie prad-  
staŭniki čużych dziaŭžaŭ u Maskwie atrymali ad Ka-  
misaryjatu Zahraničnych Spraŭ piśmo s prośbaj  
używać u uradowych piśmach tolki nazowu: „Sajuz  
Radawych Socyjalistyčnych Respublik“, abo koratka  
S. R. S. R., a nie nazywać: „Rasieja“.

i hieohrafija Polšcy, rachunki i pryroda pawinny wy-  
kładać pa polsku“. (Inspektor Szkolny w Lidzie,  
Nr 3385, 16 IX 1922 r.).

Usie hetyja dziakija adnosiny polskaj ułady da  
aświety narodnych mienšaści aŭ mianie, praŭdu skazać,  
nia dziwiać. Hetak było niekalki hadoŭ i pry ŭsich  
uradach. Znać, takuju ŭžo systemu adnosin majeć  
da nas Polšča.

Niezrozumieła mnie tolki hutarka p. Ministra,  
kali jon skazaŭ, što budzie rupicca tolki ab škole  
polskaj i što hetym jon maje namier wyjawić Polšcy  
wialikuju karyść. Ci-ż sapraŭdy z takoj palityki p.  
Ministra Polšča skaryŭstaje? Nia dumaju... Skažu ad-  
kryta, što, dziakujučy warożym adnosinam polskaha  
uradu da biełaruskaha narodu, nia tolki ŭ inšych  
sprawach, ale i ŭ sprawie rodnaj aświety, narod naŭ  
da Polšcy ciapier čuje žal i niaprychilnaść! Nastroj  
taki istnuje niatolki siarod biełarusau prawasłaŭnych,  
ale takŭ ŭžo ŭsyroka pačaŭsia i siarod biełarusau-ka-  
talikoŭ, jakich mnohija z prysutnych tut Panoŭ za  
biełarusau nia ličać. I ničoŭha dziŭnaha. Narod naŭ  
płacić wialikija padatki, spaŭniajeć usie dziaŭžaŭnija

**Źonka Lenina.** Zajmajučy wysokuju pasadu  
ŭ školnym ministerswie „babuška“ Uljanowa jak pi-  
šuć českija hazety zahadała, kab uwaŭsich publičnych  
bibliotekach byli zniŭščany knihi piśmieŭnikaŭ: Tałsto-  
ha, Sałaŭjowa, Łoskaha, Spencera, Schopenhauera,  
Kanta itd., a tak sama ŭsie knihi ŭmieŭtu relihiŭnaha  
i literaturna palityčnaha, ŭ jakich pišycca ab palityčnaj  
i hramadziŭskaj swabodzie. Zahad musić być pra-  
wiedzien u ŭžycio da kanca 1924 h. Praŭdziwaść he-  
taj wiestki dahetul nia sprauđzana.

### Litwa.

**Litoŭskaja pazyka.** Pierahawory ŭ sprawie An-  
hielskaj pazyki Litwie ŭžo na skančėŭni. Pazyka wy-  
nosić 1 miljon funtaŭ šterlinhaŭ. Litwa dastanie ich  
u materjałach. Da Litwy budzie pierawieziena 12.000  
ton ŭależnych ŭsyn, 800 wahonaŭ, 40 lokomotywaŭ  
i 140 mastoŭ. Zakaz na heta atrymajuć anhielskija  
fimy.

**Panskija ziemli dalej dziełać.** U Litwie, jak  
wiedajem, ziamielnaja reforma ŭšciaŭ idzieć naŭpierad;  
užo mnoha dwaroŭ padzieleny miŭ biezziamielnymi  
i małaziamielnymi. Apoŭnim časam prystupili da pra-  
cy nad nowym padzielaŭ dwaroŭ u jakich bołš, jak  
200 hektaraŭ ziamli. Ahułam praznačana na padzielać  
bołš jak 500.000 hekt.

### Holandyja.

**U Nymwehach** u Holandyi niadaŭna byŭ wy-  
šwieŭčany woŭny katalicki uniwersytet, jaki specyjal-  
nym (asabistym) karaleŭskim dekretem byŭ pastaŭlen  
naraŭnie z inšymi uniwersytetami Holandyi.

Rektor uniwersytetu z Leidenu mieŭ pry hetym  
wialikuju pramowu, ŭ jakoj witaŭ uniwersytet: cieŭšy-  
sia, što nawuka znachodzić pamiŭ katalickimi wučo-  
nymi ŭmat daskanaŭnych piastunoŭ jaje.

Wyŭšwieŭčanie nowaha uniwersytetu było wielmi  
uračystaje i cikawaje tym, što ŭ hetych uračystaŭciach  
brali ŭdzieł pratestanty.

(„Obč. Noviny“ č. 22, 26-I-24.)

abawiazki, a ŭzamien za heta nia majeć ničoŭha. Sum-  
na ŭsio heta! Sumna mnie, nie jak biełarusu i pa-  
lityku, bo, dziakujučy hetym niahodnym da nas adno-  
sinam Polšcy, raŭsieć chutka biełaruskaja narodnaja  
świadomaść, ale sumna, jak čaławieku, što taki wialiki  
roŭ kapajecca miŭ niedalokimi narodami Polskim  
i Biełaruskimi.

Konču, jaŭsće raz śćwiardŭajučy, što Polšča su-  
proć swajej Konstytucyi, suproć Traktatu Wersalska-  
ha ab mienšaŭciach (art IX) i Traktatu Ryskaha (art.  
VII), jakija Polšča padpisała i jakija jaje abawiazajuć,  
hłumić biełaruskuju kulturu.

Kalib p. Ministar zachacieŭ ŭmianić palityku,  
kalib zachacieŭ być henaj biełaj kaŭkaj siarod papia-  
rednich ministraŭ, dyk zwaračawaŭ ŭwahu jaho, a tak-  
ŭ Wysokaj Komisii na takija sprawy:

1. U časie najchutčėjšym unieŭsci Sojmu projekt  
školnaha zakonu dla narodnych mienšaŭciach.

2. Pakulšto dać prawa i dapamohu Biełaruskim  
himnazijam, asabliwaŭ Wilenskaj i

3. Rasparadzicca, kab Školnyja Inspektary i Ku-  
ratary nie rabili pieraškod biełaruskaj aświecie.



## Z WILNI.

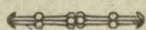
— **Ahnlly Schod Bielaruskaha Nacyjanalnaha Kamitetu.** Zhodna z pastanowaj Prezydumu Bielar. Nac. K tu ũ subotu 23 lutaha a 5 h wiečaram adbyŭsia ahulny schod K tu, na jakim byli wysłuchany dakłady: paŭla T. Jaremiča ab prajekcie zakonu ab samaŭradach, hram. A. Łuckiewiča ab amazwannych wystupieñniach ad imia Bielarusau Ładnowa ũ Paryży i dakład paŭla Ks. A. Stankiewiča ab polskaj aŭświetnaj palitycy adnosna narodnych mienšaściau u Polšcy.

— **Prezydum Školnaj Rady.** U niadzielu 17 lutaha i 24 ha adbylisia pasiedźańni Prezydumu Školnaj Rady, na jakich r zhlajalasja sprawa paprawak Statutu T-wa Biel. Škoły. Na apošnim pasiedźańni pastanawili hetu sprawa dałażyć ahulnamu schodu Rady.

— **Nawukowaje T-wa.** 23 lutaha adbyłosja pasiedźańnie prezydumu Bielaruskaha Nawukowaha T-wa. Na pasiedźańni pastanawili sklikać ahulny schod T-wa na 9 sakawika (marca) na 11 hadzinu ũ sali himnazii. Na paradku dziennym: dakład ab pracy T-wa, sprawa pamieškańnia Bielar. Muzeju, dawybary ũradu i biahućyja sprawy.

— **„Życie Ludu“.** Ad pačatku siol. hodu ũ Wilni wychodzić hazeta, pisanaja pa polsku „Życie Ludu“. Chto nia prywyk čytać pa bielarusku, dyk tym radzim wypisywać i čytać haz. „Życie Ludu“. (Wilno, ul. Wiłeńska 15).

— **Dziciacy spektakl.** U niadzielu 2 sakawika Kamitet Pomaćy ũ sali himnazii a 6 h wieč. ładzić wiečarynu na karyść bielaruskaha prytułku. Na scenie budzie: „Aleška i Daniłka“ — Kudzielki, pjesa ũ dwuch aktach. Ihrać buduć sami dzieci. Paŭla chor pad kiraŭnictwam A. Stepowiča i tancy.



## Usiačyna.

Ruki nia łopajuca kali my ich staranna ranićaj i papalućni myjem u letniej wadzie, a paŭla nacirajem miešaninaj z 20 kroplaŭ gliceryny i 20 kroplaŭ zwyčajnaj ściudzionnaj wady. Paŭla hetaha treba ruki dobra wysuŭć.

### U SALI BIELARUSKAJ HIMNAZII

Na karyść Bielaruskaha Prytułku

ũ **Niadzielu 2 sakawika**

adbudziecca predstaŭleńnie:

### „Aleška i Daniłka“

pjesa ũ dwuch aktach M. KUDZIELKI.

✱ **CHOR I TANCY.** ✱

Pačatak a 6 hadz. wieč.

## Naša pošta.

**Ksiandzu Ž.** Hroŭy pakulšto nie atrymany. Za wierš dziakujem. Pastarajemsja jaho kaliniebudź nadrukawać.

**St. Hryšku ũ Kudejšach:** Wierŭy waŭy drukawacca nia buduć. Wy lepš piŭyćie zwyčajna i ab usim što ũ was čuwać. „Kalendarz Gospodarczy“ i „Ziołki“ — Dr. Kraskoŭskaha wyŭsem. Hroŭy pakulšto my nie atrymali. Widać iŭŭe ũ darozie.

**Paŭluku Alchoŭcy** sa ŭlabodki: Ab ŭlabodzkej hminie my atrymali. Dziakujem. U čarodnym numary nadrukujem. Piŭyćie da nas čaŭciej.

**W. Tarasiewiču ũ Kleŭniakoch:** Za was „Krynica“ aplačana i pasyłaćiecca akuratna.

**P. Hirdziuku:** 2 kalendary wam wysłany.

**Sielaninu Chlebarabu ũ Plustach:** Piŭmo ab żyćci waŭaj staronki my atrymali. Nadrukujem u najbliŭejŭym numary. Padziaka. Nie zabywajćiesja ab nas.

Na waŭa zapytańnie, ci moŭa być pisarām u hminie čaławiek, jakoha brat ŭlżyć referentam samaŭradawym u Starastwie, — adkazwajem: moŭa, bo kali kainu z nas u ŭlżbowych sprawach treba skantrolawać swajho brata, dyk heta nia znača, što kantrol musić być niesprawiadliwy, dy ŭreŭcie Starastwa moŭa dla kantroli wysłać kaho inŭŭa.

**Łabuńku ũ Hłybokim:** 2.500.000 m. na „Krynici“ my atrymali. Dziakujem. Hazeta wam pasyłaćiecca zaŭsiody; ci wy jaje atrymliwajćie?

**Klučanowiču ũ Pinsku:** Wleŭtku ab żyćci waŭaj staronki my atrymali i drukujem.

**Janku Makoŭskamu** ŭpad Rakawa: 1/2 miljona m., korespondencyju i wierŭ atrymali. Nadrukujem u čarodnym numary. Piŭyćie bolŭ, tolki nia wierŭŭam, a proŭta tak.

Ŗto da waŭych rukapisaŭ, dyk prad tym, jak ŭto ab ich skazać, treba byłob ich prahlodzić. Moŭa kali pryŭŭicio ich u redakcyju?

„Krynica i sioleta budzie wychodzić tolki raz, u dwa tydni, ale akuratna. Raŭmier budzie takŭa zaŭsiody adnalkowy.

Budźcie dobry, napiŭyćie nam, jakija Nr. Nr. „Krynicy“ wy majćie z časaŭ Pietrahradzkich i Mienskich?

**Ant. Dziemiančyku ũ Ŗuryčach:** Waŭa piŭmo atrymali. „Krynici“ pasyłaćiem. Čytajćie sami i druhim dawajćie. Kalendar pryŭiom.

Ŗto da ziamli, jakuju wy kupili, dyk treba, kab hmina paŭwiedčyła, skolki ziamli i ŭto wy praŭna jaje kupili. Tady, nataryus pawinien zraćić kupćuju i biez kamornika.

**J. Taryku ũ Izabelinie:** Pryŭŭanaje atrymali. Pakryŭie drukujem. Nie zabywajćie ab nas.

**Kawalowamu ũ Prazie:** Za ŭŭio pryŭŭanaje padziaka.

**Sialanam z Dubatoŭki:** „Krynica“ Wam dajeć takuju raadu: napiŭyćie proŭbu ab zwalnieńni W s ad hetaj płaćy, abo ab zmińŭŭi jaje. U proŭbie napiŭyćie pryčyny. Proŭbu paŭŭicie da Bielaruskich paŭŭon, a jany buduć wiedać, kudy jaje skrawać.